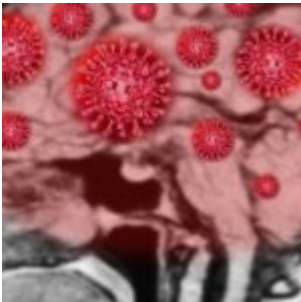


Co wiem (i czego nie wiem) o SARS-CoV-2



Po piętnastu miesiącach wytrwałego czytania, studiowania, obserwacji i badań doszedłem do pewnych wniosków na temat tego, co nazywa się COVID-19.

Chciałbym podkreślić, że tę pracę wykonywałem obsesyjnie, bo wydawała się tak ważna.

Konsultowałem informacje i argumenty we wszystkich mediach, korporacyjnych i alternatywnych, akademickich, medycznych, książkach itp. Konsultowałem się z naukowcami na całym świecie. Czytałem strony internetowe CDC, Światowej Organizacji Zdrowia oraz rządowych i pozarządowych organizacji zdrowotnych.

Innymi słowy, nie pozostawiłem żadnego kamienia na kamieniu, pomimo jawnych lub ukrytych skłonności politycznych źródeł. Robiłem to jako socjolog i pisarz, a nie jako lekarz, chociaż wiele moich źródeł to lekarze i badania medyczne.

Moje zwięzłe wnioski płyną bez linków do źródeł, ponieważ nie próbuję nikogo do niczego przekonywać, ale po prostu podaję do wiadomości publicznej to, co wywnioskowałem.

Życie jest krótkie. Powiem to teraz...

Wiem, że ogromna liczba ludzi została zahipnotyzowana strachem, groźbami i łapówkami, aby zaakceptować wersję COVID-19 podawaną przez korporacyjne media głównego

nurtu. Doszedłem do wniosku, że wiele milionów porusza się w transie i o tym nie wie. Zostali sprowadzeni do tego stanu przez dobrze zorganizowaną, bardzo wyrafinowaną kampanię propagandową, która opierała się na ludzkim strachu przed śmiercią i chorobami.

Osoby stojące za tym bez wątpienia badały wysoką częstość występowania hipochondrii w ogólnej populacji i strach przed niewidzialnym „wirusem” w społeczeństwach, w których wiara w Boga i duchowe niewidzialne została zastąpiona wiarą w naukę. Znając dobrze swoich słuchaczy, wymyślili kampanię strachu i zamieszania, aby wywołać posłuszeństwo.

Nie wiem, ale podejrzewam, że ci, którzy zostali tak zahipnotyzowani, to zazwyczaj członkowie klasy średniej do wyższej, ci, którzy zainwestowali tyle wiary w system. Obejmuje to również osoby wysoko wykształcone.

Wiem, że zablokowanie setek milionów zdrowych ludzi, naleganie na noszenie bezużytecznych maseczek, mówienie im, aby unikali kontaktów międzyludzkich, niszczenie ekonomicznego życia zwykłych ludzi stworzyło ogromne cierpienie, które miało dać ludziom nauczkę o tym, kto wszystko kontroluje i lepiej zrewidować swoje rozumienie relacji międzyludzkich, aby dostosować się do nowej cyfrowej nierzeczywistości, którą producenci tej maskarady próbują zastąpić ciałem i krew, twarzą w twarz z ludzką rzeczywistością.

Wiem, że test PCR wymyślony przez Kary Mullisa nie może testować rzekomego wirusa ani żadnego wirusa i dlatego wszystkie liczby przypadków i zgonów są oparte na niczym. Zostały wyczarowane z powietrza w potężnym akcie magii.

Wiem, że przekonanie, że można tak to testować, zaczęło się od nienaukowego protokołu PCR Corona stworzonego przez Christiana Drostena w Niemczech w styczniu 2020 roku, który stał się standardową metodą testowania SARS-CoV-2 na całym

świecie. Jestem pewien, że było to zaplanowane i stanowiło część spisku na wysokim szczeblu. Protokół ten ustawił próg cyklu (wzmocnienie) na 45, co mogło skutkować jedynie fałszywie dodatnimi wynikami. Nazywano je wówczas przypadkami: oszustwo na masową skalę.

Nie wiem, czy rzekomy wirus został kiedykolwiek wyizolowany w sensie oczyszczenia lub oddzielenia od wszystkiego innego poza hodowlą w laboratorium. Dlatego nie wiem, czy wirus istnieje.

Wiem, że eksperymentalne „szczepionki” mRNA, które są wciskane wszystkim, nie są tradycyjnymi szczepionkami, ale niebezpiecznymi eksperymentami, których długoterminowe konsekwencje są nieznane. I wiem, że Moderna twierdzi, że „szczepionka” niebędąca szczepionką w postaci informacyjnego RNA (mRNA) działa „jak system operacyjny na komputerze” i że dr Robert Malone, wynalazca technologii szczepionek mRNA, mówi, że nanocząstki lipidów z zastrzyków przemieszczają się w całym ciele i osadzają się w dużych ilościach w wielu narządach, gdzie białko wypustki, będąc biologicznie aktywne, może spowodować ogromne szkody i że FDA o tym wie.

Dodatkowo *wiem*, że dziesiątki tysięcy ludzi poniosło negatywne skutki tych zastrzyków, a wiele tysięcy zmarło z ich powodu i że te liczby są mocno zaniżone ze względu na systemy raportowania. Wiem, że przy takiej liczbie ofiar w przeszłości te eksperymentalne zastrzyki zostałyby zatrzymane dawno temu lub nigdy by się nie rozpoczęły. Dlatego to też przekonuje mnie, że trwa radykalnie zła agenda, której celem jest szkoda, a nie zdrowie, ponieważ ci, którzy rządzą, wiedzą to, co ja wiem i o wiele więcej.

Nie wiem, skąd wziął się ten rzekomy wirus, jeśli istnieje.

Wiem, że od początku tego kryzysu na całym świecie podjęto wspólne wysiłki, aby odmówić dostępu do sprawdzonych skutecznych metod leczenia, takich jak hydroksychlorochina, sterydy, iwermektyna, w celu zaszczepienia jak największej

liczby osób. Już samo to ujawnia program skoncentrowany nie na zdrowiu, ale na tym, aby jak najwięcej ludzi poddało się szczepieniom i kontroli. Kontrola społeczna to nazwa tej śmiertelnej gry.

Wiem, że ci, którzy promują te szczepionki – Światowe Forum Ekonomiczne, Światowa Organizacja Zdrowia, Fundacja Gatesa, Fundacja Rockefellera itd. – mają długą historię chęci drastycznego zmniejszenia światowej populacji i promowania eugeniki pod różnymi nazwami i jest bardzo dobrze znane. Jestem przekonany, że całkowicie nieprzetestowana „terapia genowa” typu mRNA jest kluczem do ich planu redukcji populacji.

Nie wiem, czy im się uda.

Wiem, że trzeba im się oprzeć.

Nie wiem, dlaczego tak wielu dobrych ludzi nie potrafi przejrzeć tego zła. Mogę to jedynie przypisać uwiedzeniu przez masową, hipnotyczną kampanię propagandową, która odwoływała się do ich najgłębszych lęków i doprowadziła do urzeczywistnienia się tych lęków, ponieważ myśleli, że są wolni. To wielka tragedia.

Wiem, że wszystkie statystyki dotyczące przypadków i zgonów „z powodu” COVID-19 zostały zmanipulowane, aby stworzyć fałszywą pandemię. Jednym z najbardziej oczywistych dowodów na to jest rzekome zniknięcie grypy i zgonów z powodu grypy. Tylko ktoś w transie mógł nie zrozumieć absurdałnej logiki argumentu, że było to wynikiem noszenia masek, gdy jednocześnie przenoszący się w powietrzu COVID-19 rozprzestrzeniał się lotem błyskawicy, dopóki nie ustał gwałtownie w styczniu 2021 r., kiedy niewielka liczba osób została zaszczepiona.

Wiem, że w tym wszystkim prawie nie było nadmiernej śmiertelności.

Nie wiem, gdzie to wszystko się skończy, ale wbrew wszystkiemu

mam nadzieję, że rosnący sprzeciw wobec tego oszustwa będzie rósł i go pokona, pomimo zorganizowanej cenzury, która trwa przeciwko odmiennym opiniom. Wiem, że gdy ma miejsce zorganizowana cenzura na taką skalę, ci, którzy za nią stoją, boją się ujawnienia prawdy. Potwierdza to proste rozumienie historii.

Wiem, że po tymczasowym wytchnieniu, jakie władze udzieliły swoim poddanym, nastąpią dalsze ograniczenia podstawowych wolności, prawdopodobnie powrócą blokady związane z koronawirusem, będą promowane „szczepionki”, a Światowe Forum Ekonomiczne będzie naciskać na Wielki Reset z Czwartą rewolucją przemysłową, co doprowadzi do mariażu sztucznej inteligencji, cyborgów, technologii cyfrowej i biologii z USA i innymi krajami, które będą nadal wchodzić w nową formę faszystowskiej kontroli, chyba że ludzie na całym świecie w wielkiej liczbie staną i przeciwstawiają się. Pocieszają mnie znaki, że ten opór narasta.

Wreszcie wiem, że jeśli siły autorytarne wygrają natychmiastową bitwę, ktoś napisze książkę o tytule podobnym do tego z klasyka Milтона Mayera *They Thought They Were Free* (*Oni myśleli, że są wolni*). Zostanie ocenzurowana. Być może najpierw zostanie udostępniona za pośrednictwem samizdatu. Ale w końcu, po wielu cierpieniach i śmierci, prawda o tym złym programie zwycięży i będzie dużo płaczu i zgrzytania zębami.

Toczemy duchową wojnę o duszę świata.

Poszczepienna

„fala”

zachorowań rozprzestrzenia się po Indonezji



Co najmniej 350 lekarzy i pracowników medycznych w Indonezji [zachorowało na koronawirusa z Wuhan \(Covid-19\)](#), mimo że zostali już „zaszczepieni”.

Według doniesień wszystkie osoby dotknięte chorobą otrzymały [zastrzyk Sinovac](#) na chińskiego wirusa, który wyszedł z Chin.

Wielu pracowników po prostu zdiagnozowano „pozytywnie” testem na grypę z Wuhan i nie wykazują żadnych objawów. Media wciąż nazywają to zjawisko „bezobjawową” infekcją, ignorując fakt, że same testy mogą przynosić fałszywie pozytywne wyniki.

Mimo to każdy z pozytywnym wynikiem testu izoluje się teraz w domu, niezależnie od objawów. Według doniesień osoby z objawami zgłaszają wysoką gorączkę i spadający poziom nasycenia tlenem.

Ten „wybuch epidemii” występuje głównie w regionie Kudus w Indonezji, w którym pracuje około 5000 pracowników służby zdrowia. Media twierdzą, że „wariant” chińskiego wirusa znany jako „Delta” szybko się rozprzestrzenia, powodując, że obłożenie łóżek szpitalnych przekracza 90 procent.

Kiedy w styczniu rozpoczęto w Indonezji program szczepień, pracownicy służby zdrowia byli jednymi z pierwszych, którzy w nim uczestniczyli. Praktycznie wszyscy otrzymali „CoronaVac” od Sinovac, chińskiej firmy biofarmaceutycznej.

Sugerowałyoby to, że szczepionki powinny już zapewnić odporność, a nie, że są bezwartościowe, nie mówiąc już o ich szkodliwości.

Te ostatnie hospitalizacje po wstrzyknięciu wbiły nóż w narrację, że szczepionka na chińskiego wirusa pomaga powstrzymać rozprzestrzenianie się. Najwyraźniej tak nie jest.

„Dane pokazują, że mają wariant Delta (w Kudus), nie jest niespodzianką, że przełomowa infekcja jest wyższa niż wcześniej, ponieważ, jak wiemy, większość pracowników służby zdrowia w Indonezji dostała Sinovac, a wciąż jeszcze nie wiemy jak skuteczny jest w realnym świecie przeciwko wariantowi Delta”, to wymówka Dicky’ego Budimana, epidemiologa z australijskiego [*Griffith University*](#).

WHO skłamało na temat CoronaVac, twierdząc, że zapobiega on chorobie objawowej

Każdy chory, już zaszczepiony pracownik medyczny w Indonezji ma teraz podziękować Światowej Organizacji Zdrowia (WHO), ponieważ ramię ONZ wydało przepis dotyczący stosowania w nagłych wypadkach w oparciu o twierdzenie, że zapobiega on chorobom objawowym.

Dowody pokazują teraz, że *nie* zapobiega chorobom objawowym – tak jakby istniał jakikolwiek inny typ – i jest prawie bezwartościowy, jeśli chodzi o trzymanie osoby poza szpitalem.

Zgodnie z przewidywaniami władze ds. zdrowia i media pilnie sięją strach przed rozprzestrzenianiem się wariantu Delta na inne kraje, po czym prawie na pewno nastąpi ogłoszenie kolejnego wariantu (być może Epsilon?), po którym nastąpi kolejny wariant, i tak w nieskończoność.

Naprawdę nie ma końca chińskiej propagandzie wirusów, o ile można zmanipulować wystarczającą liczbę ludzi, aby uwierzyli w to i wymienili wszystkie swoje wolności i prawa na iluzję „bezpieczeństwa” i „swobody”.

Po raz kolejny władze służby zdrowia domagają się masek, blokad i innych autorytarnych ograniczeń w celu „wyleczenia” wariantu Delta, chociaż tym razem może to nie zadziałać, gdy więcej osób jest świadomych oszustwa.

„To dla nas alarmujące, ponieważ nie możemy polegać na szczepieniach” – przyznał dr Prijo Sidipratomo, radiolog z indonezyjskiej stolicy Dżakarty, o tym, jak izby przyjęć są teraz zalewane przez chorych, którzy byli już zaszczepieni na covid-19.

Zamiast to przyznać, WHO wzywa przywódców indonezyjskich do ponownego zamknięcia kraju, aby ukarać ludzi, którzy posłuchali jej nakazu zaszczepienia się, tylko po to, aby zatrzymać zachorowania i potrzebować hospitalizacji z powodu powikłań wywołanych szczepionką.

Źródła tego artykułu obejmują:

[TheEpochTimes.com](https://www.theepochtimes.com)

[NaturalNews.com](https://www.naturalnews.com)

Artykuł przetłumaczono z: vaccineinjurynews.com

Reżim Bidena rozdzierający rodziny w stylu sowieckim z nowym planem kapusiów



Pod każdym kamieniem kryją się krajowi terroryści, [według rezydenta Bidena](#), który przygotowuje nowy program kamuflażowy w stylu sowieckim, aby śledzić wszystkich Amerykanów, którzy mogą angażować się w „białą supremację”.

Wysoki rangą urzędnik Białego Domu powiedział niedawno dziennikarzom, że ojciec Huntera próbuje powstrzymać rozprzestrzenianie się bieli, zabijając ją, zanim się zacznie. A jedynym sposobem na to jest zwrócenie członków rodziny przeciwko sobie, a sąsiada przeciwko sąsiadowi.

„Będziemy pracować nad poprawą świadomości społecznej na temat zasobów federalnych, aby zająć się niepokojącym lub zagrażającym zachowaniem, zanim nastąpi przemoc”, wskazała ta osoba, sugerując, że rząd federalny planuje wydać dużo pieniędzy na przekształcenie Ameryki w państwo policyjne.

W połączeniu z kampanią Departamentu Bezpieczeństwa Wewnętrznego (DHS) „Jeśli coś zobaczysz, powiedz coś”, plan China Joe polega na przestraszeniu wszystkich w Stanach Zjednoczonych, aby potępili swoich rodziców, rodzeństwo, współpracowników lub kogokolwiek za mówienie rzeczy, które są „obraźliwe”, jako że złośliwie brzmiące słowa mogą prowokować przemoc.

„Polega to na tworzeniu kontekstów, w których ci, którzy są członkami rodziny, przyjaciółmi lub współpracownikami, wiedzą, że istnieją ścieżki i drogi do zgłaszania obaw i szukania pomocy dla tych, którzy postrzegali jako radykalizujących i potencjalnie radykalnych wobec przemocy”. dodał urzędnik.

Biali konserwatyści i liberałowie będą celem łapanek Xidena

Odkąd został „zainaugurowany”, Beijing Biden gadał czasami o „białej supremacji” i „politycznym ekstremizmie”. W wielu przypadkach było to nieco niespójne, ponieważ wyraźnie miał problemy z odczytaniem telepromptera, ale ogólny sentyment był taki, że *biały jest zły, a rząd jest dobry*.

Zwolennicy martwicy mózgu China Joe dopingowali to, wierząc, że dotyczy to tylko białych *konserwatystów*, ale oświadczenia urzędnika sugerują, że biali ludzie wszystkich politycznych barw są teraz celem.

W końcu najbardziej brutalni biali w całym roku 2020 byli skrajnie lewicowymi pionkami Antify i Black Lives Matter (BLM), którzy pomagali niszczyć sklepy Target i palić firmy należące do czarnych, wspierając George’a Floyda i Breonnę Taylor.

„Jest to strategia, która jest agnostyczna w stosunku do ideologii politycznej lub poza spektrum” – wyjaśnił dalej lokaj Białego Domu na temat programu. „Ważne jest, gdy jednostki przyjmują swoje polityczne lub inne żale i zamieniają je – niedopuszczalnie, bezprawnie – w brutalne działania”.

Agencje wywiadowcze mają również za zadanie bacznie przyglądać się białym, aby upewnić się, że nie wypadnie zbyt daleko, zwłaszcza teraz, gdy Stany Zjednoczone są otwartą republiką bananową kontrolowaną przez fałszywego „prezydenta”, który niezaprzeczalnie ukradł wybory.

Każdy, kto zwróci na to uwagę i spróbuje rozwiązać problem, może zostać złapany przez jednego z popleczników Xidena – oczywiście wszystko po to, by zapobiec „terroryzmowi wewnętrznemu”.

Reżim wskazał, że pozostaje „skupiony” na powstrzymaniu

wszelkich aktów przemocy popełnianych przez białych, chociaż nie jest jasne, jak zostanie potraktowana przemoc Czarnych.

China Joe również [mocno zainwestował](#) w przekształcenie USA w „cyfrową dyktaturę” poprzez nowe technokratyczne protokoły „przed zbrodnią”, które rzekomo powstrzymają przemoc, zanim jeszcze się pojawi, podobnie jak to zostało przedstawione w filmie *Raport Mniejszości*.

„Inwestujemy w wiele agencji rządowych i odpowiednio je pozyskujemy i prosimy naszych obywateli o udział” – ujawnił dalej urzędnik Białego Domu, używając podobnego języka, jaki rozpowszechniono w Trzeciej Rzeszy.

„Ponieważ ostatecznie chodzi o to, aby bezpieczeństwo wewnętrzne było obowiązkiem każdego obywatela naszego kraju, aby pomóc nam osiągnąć”.

Artykuł przetłumaczono z: naturalnews.com

Zakrzepica po szczepieniu Covid-19



Natychmiastowa odpowiedź:

CoViD-19 krwotok miesięczkowy poszczepienny, krwotok maciczny lub krwawienie pomenopauzalne i potencjalne ryzyko małopłytkowości wywołanej szczepionką u kobiet

Drogi redaktorze,

Wiele kobiet na całym świecie po otrzymaniu szczepionek CoViD skarży się na nieprawidłowości w krwawieniach miesięczkowych; niektóre doświadczają obfitych krwawień miesięczkowych (menorrhagia), niektóre krwawią przed terminem miesiączki lub często krwawią (metrorrhagia/polimenorrhea), podczas gdy niektóre skarżą się na krwawienie po menopauzie.

Na dzień 5 kwietnia 2021 r. odnotowano ~958 przypadków nieprawidłowości miesięczkowania po szczepieniu, w tym krwotoków z pochwy, które zostały odnotowane w raportach zdarzeń niepożądanych MHRA. W przypadku szczepionki CoViD AstraZeneca odnotowano dwukrotnie więcej przypadków nieprawidłowości miesięczkowania niż w przypadku Pfizera (odpowiednio 643 vs 315) [1]. Przewiduje się, że rzeczywista liczba przypadków jest znacznie wyższa niż liczby zarejestrowane w systemach nadzoru nad bezpieczeństwem farmakoterapii, ponieważ wiele kobiet w różnym kontekście kulturowym mogło czuć się nieswojo, rozmawiając o tym, może nie myśleć, że jest to związane ze szczepionką lub mogło mieć nie zostali zachęcenie przez swoich klinicystów do złożenia oficjalnego raportu w systemie zgłaszania zdarzeń niepożądanych.

Ostatnio pojawiły się doniesienia o krwotokach, zakrzepach krwi i trombocytopenii po podaniu szczepionek CoViD-19, które wzbudziły obawy dotyczące bezpieczeństwa szczepionek genetycznych dla osób z istniejącymi wcześniej zaburzeniami krzepnięcia lub osób przyjmujących niektóre leki. Organy

regulacyjne ostrzegały również pacjentów i pracowników służby zdrowia, aby zachowali czujność i niezwłocznie szukali pomocy medycznej w przypadku wystąpienia typowych objawów zakrzepicy żył mózgowych (CVST), potencjalnie śmiertelnego skrzepu w mózgu [2,3]. Europejska Agencja Leków zmieniła również charakterystykę produktu leczniczego i wymieniła małopłytkowość (bardzo niski poziom płytek) jako „częste” działanie niepożądane (tj. 1 na 100 do 1 na 10) szczepionki Vaxzevria, czyli szczepionki CoViD AstraZeneca [4].

„Obfite krwawienie miesięczkowe” było wcześniej zgłaszane u kobiet z zaburzeniami płytek krwi [5]. Prawdopodobne jest, że małopłytkowość wywołana szczepionką może być wyjaśnieniem niedawnych częstości występowania ciężkich krwawień miesięczkowych u kobiet w różnych krajach po szczepieniu CoViD-19. Znacząca utrata krwi u wielu kobiet może prowadzić do ciężkiej anemii, dodatkowo nasilać małopłytkowość, a tym samym znacząco zwiększać ryzyko krwotoków i zakrzepów.

Lekarze i pracownicy opieki zdrowotnej pierwszego kontaktu powinni zachęcać kobiety do formalnego zgłaszania obfitych krwawień miesięczkowych lub innych nadzwyczajnych krwawień po szczepieniu w systemie zgłaszania zdarzeń niepożądanych po szczepieniu i zasięgania natychmiastowej porady medycznej. Agencje zdrowia publicznego i organy regulacyjne są również proszone o zbadanie tych przypadków i wydanie dalszych ostrzeżeń, ponieważ może to być prawdopodobnie wczesny objaw potencjalnie śmiertelnej małopłytkowości prozakrzepowej wywołanej szczepionką, prowadzącej do rzadkich zdarzeń CVST u młodszych kobiet. Niektóre kobiety mogą cierpieć na wcześniejsze schorzenia lub przyjmować pewne leki, które mogą być narażone na poważne zdarzenia niepożądane po szczepieniu, a wczesne ostrzeżenia pomogą uratować życie.

Źródła:

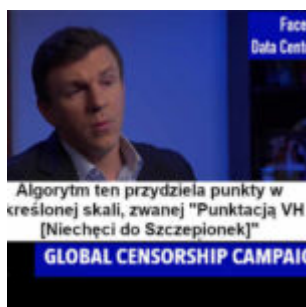
[1] <https://www.gov.uk/government/publications/coronavirus-covid-19-vaccine-...>

[2] <https://doi.org/10.1186/s40545-021-00315-w>

- [3] <https://www.ema.europa.eu/en/news/covid-19-vaccine-astrazeneca-benefits-...>
- [4] <https://www.ema.europa.eu/en/documents/product-information/vaxzevria-pre...>
- [5] <https://www.sciencedirect.com/science/article/pii/S1083318816001637>

Źródło: [bmj.com](https://www.bmj.com)

Demaskatorzy z Facebooka ujawnili dokumenty szczegółowo opisujące wysiłki na rzecz potajemnej cenzury dotyczącej szczepionek na skalę globalną



Otrzymaliśmy właśnie szereg nieoficjalnych dokumentów od informatora pracującego w Facebooku. Tym razem dokumenty te dotyczą szczegółów **planu odnośnie ograniczenia** – tu cytuję: „**treści wyrażających niezdecydowanie/niechęć wobec szczepień**” – na globalną skalę.

Sprawa ta okazała się na tyle niepokojąca, że zgłosił się do

nas nie jeden, lecz dwóch sygnalistów/informatorów pracujących w Facebooku, którzy gotowi byli w wywiadzie z nami opowiedzieć, co to oznacza dla wolności słowa oraz dyskusji publicznej na tejże platformie.

Demaskatorzy z Facebooka o potajemnej cenzurze dotyczącej szczepionek na skalę globalną

– Facebook stosuje klasyfikatory w swoich algorytmach w celu oznaczenia określonych treści jako zawierających negatywne przesłanie względem narracji na korzyść szczepionek, czy też wyrażające „niechęć do szczepionek”. Bez wiedzy użytkowników, treści te mają przydzielane wartości punktowe, określane na podstawie skali zwanej „Punktacją VH [Niechęć do Szczepionek]”, metody klasyfikacji stopnia niechęci do szczepień. Na podstawie tej metryki dany komentarz jest usuwany lub pozostawiany w zależności od treści danego komentarza.

James O’Keefe: Nasz pierwszy informator pracuje jako technik w centrum danych. Przekazał nam szereg dokumentów wewnętrznych opisujących **program testowy nowego algorytmu, który przeprowadzono na 1,5 proc. użytkowników Facebooka i Instagrama, a których łączna liczba w skali świata wynosi niemal 3,8 mld użytkowników.** Celem jest, tu cytat: *„Drastyczna redukcja ekspozycji użytkowników na komentarze przedstawiające stanowisko niechętnie wobec szczepień”*.

Vaccine Hesitancy Comment Demotion

Credits

- Author List: @Joo Ho Yeo, @Nick Gibian, @Hendrick Townley, @Amit Bahl, @Matt Gilles
- Thanks:

Executive Summary

- What's your goal?
 - Drastically reduce user exposure to vaccine hesitancy (VH) in comments
- What is the product change?
 - Utilize the existing v1 VH classifier (English) to demote comments on ranked comments, meaning that they are filtered from 'most relevant' but are still visible in other tabs (ex 'most recent')

****Facebook Internal Document****

– To jest sytuacja podobna do kwestii kontrastu pomiędzy polityką publiczną, a polityką prywatności Facebooka, gdzie treść polityki publicznej jest bardzo niejednoznaczna, nieprecyzyjna. Jest zaprojektowana tak, by łatwo można było ją kwestionować. Stworzona jest w taki sposób, by łatwo można na jej podstawie wybronić swoje stanowisko. Natomiast jeśli spojrzeć na politykę prywatną, to jej treść jest znacznie bardziej przejrzysta, znacznie bardziej precyzyjna. Moim zdaniem chcą stworzyć wrażenie, że to tylko drobne zmiany, czy też generalizują cały problem mówiąc, że to tylko program, który oznacza odpowiednio posty dla ich wewnętrznego użytku.

Ja jednak uważam, że nie chcą, by ludzie dowiedzieli się, że tak naprawdę narzędzie to zostało stworzone z myślą o treściach dotyczących niechęci do szczepień. Opisuje to główny dokument plus załączniki i inne dodatkowe materiały. W uproszczeniu algorytm ten przeszukuje treści na Facebooku wyszukując konkretne słowa kluczowe związane ze szczepieniami czy zniechęcającymi do szczepienia. Algorytm ten przydziela punkty w określonej skali, zwanej „Punktacją VH [Niechęci do Szczepionek]”, gdzie przypisuje się wartość liczbową określającą niechęci do szczepionek, zdefiniowanej jako ocena stopnia niechęci do szczepień, ale nie dotyczy to takich przypadków opinii typu:

„Nie wiem, nie mam zdania”, ale raczej coś w stylu: „Widziałam/em badania pokazujące, że po otrzymaniu szczepionki osoba zmarła”. To jest właśnie definiowane jako „niechęć do szczepień”.

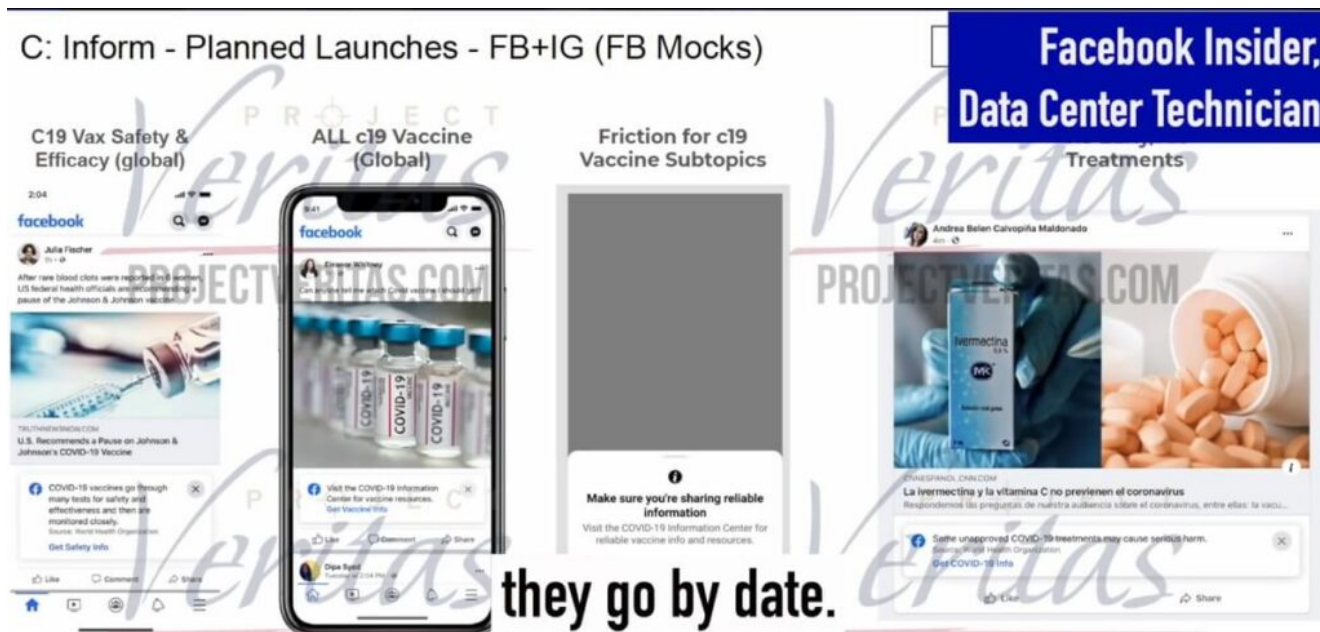
James O’Keefe: To są zatem testy w fazie wersji beta. Testy wersji beta algorytmu.

– Tak.

James O’Keefe: Jak duży zakres mają te testy w wersji beta? Wielkość próby w testach wynosi 1,5 proc. bazy użytkowników, nie wiem natomiast z jakiej puli treści jest dobierana ta próba, ale domyślam się, że są to komentarze na autorytatywnych profilach dotyczących zdrowia.

Zdaje się, że stawiasz tezę, że algorytm został już zaimplementowany. Co każe Ci sądzić, że algorytm ten już funkcjonuje?

– Na jednym ze slajdów mamy raport w postaci tzw. wskaźnika postępów w danym tygodniu, gdzie mamy wyniki przedstawione na wykresie. Kolejny slajdy uszeregowane są chronologicznie. Na początek mamy **treści dotyczące bezpieczeństwa i skuteczności szczepionek przeciwko COVID-19 z podziałem na kategorie: „globalnie” i „bieżące globalnie” w 13 językach, platformy Facebook oraz Instagram. Następnie wszystkie treści dotyczące COVID-19, globalnie i bieżące globalnie, 66 języków.** Pierwszą rzeczą, która skłoniła mnie do wniosku, że **akcja ta będzie miała charakter globalny, to że algorytm ten był opracowywany dla jak największej liczby języków.**



James O’Keefe: Czyli to coś na wzór kampanii startowej produktu?

– Tak. W ostatnim sprawozdaniu kwartalnym czytamy, że mają 2,79 mld użytkowników korzystających z jakiegoś rodzaju aplikacji facebookowej.

James O’Keefe: Kto stoi za tym nowym algorytmem? Cóż, jedno wiemy na pewno: autorzy tego eksperymentu – Joo Ho Yeo, Nick Gibian, Hendrick Townley, Amit Bahl oraz Matt Gilles to nie są pracownicy niższego szczebla. Jeden z dokumentów przekazanych Project Veritas zawierał diagram pokazujący, że osoby te od samego Marka Zuckerberga dzieli zaledwie kilka stopni w hierarchii. Kto decyduje o tego typu kwestiach?

– Są to zespoły wewnątrz struktur Facebooka, które nazywają siebie czy też pracują nad kwestiami określanymi mianem **B2V**, czyli związanymi z „barierami dla szczepień”. (Program ramowy „Borderline Vaccine (BV)”) To jest jedno z ich głównych haseł – **bariery dla szczepień**. Także osoby pracujące w tzw. zespołach ds. integralności zdrowotnej. Aplikacja Messenger posiada taki dedykowany zespół, każda aplikacja Facebooka posiada swój dedykowany zespół tego typu.

James O’Keefe: Czy te zespoły od integralności zdrowotnej zostały utworzone po 22 marca 2020, po początku epidemii

COVID-19?

– Nie.

James O’Keefe: Czyli istniały one już wcześniej?

– Tak, zgadza się.

Vaccine Hesitancy Comment Demotion

Credits

- Author List: @Joo Ho Yeo, @Nick Gibian, @Hendrick Townley, @Amit Bahl, @Matt Gilles
- Thanks:

Executive Summary

- What's your goal?
 - Drastically reduce user exposure to vaccine hesitancy (VH) in comments
- What is the product change?
 - Utilize the existing v1 VH classifier (English) to demote comments on ranked comments, meaning that they are filtered from 'most relevant' but are still visible in other tabs (ex 'most recent')
- What are the benefits of this launch?
 - VPVs on Vaccine post English comments vh p80: **-10.6±2.1%**
 - Projected launch impact: -934.8K±194.4K vpvvs
 - Authoritative vh p80 comment vpvvs: -26.7 (±4.1)%
 - Projected launch impact: -402.4K±71.3K
 - CEP on Vaccine post English comments vh p80: **-11.1 (±1.8)%**
 - Authoritative vh p80 comments CEP: **-26.1±3.0%**
 - Decrease in other engagement of VH comments including create, likes, reports, replies
 - ↓ Scuba grouped by VH
- What are the costs of this launch?
 - No significant cost is observed.
- Risks of this launch
 - Not all comments are actually vaccine hesitancy, but we'd aligned with Health Policy on this risk in the COVID Lockdown Decisions meeting 2 weeks ago – https://docs.google.com/presentation/d/1Qo35TGq75yf70-VkOAY61g0oFfjYaOB2o2dF6SUry44/edit#slide=id.gca2fb195a7_11_0
- How could this be made more aggressive?
 - Use lower thresholds for interventions
- How could this be made more conservative?
 - Use higher Thresholds for interventions

Background

Experiment Launch [Post](#)

Comments are a major surface relevant to our B2V efforts. We estimate that the prevalence of VH comments in Authoritative Health Pages is 25.3% and for other pages 19.42%. Now that the v1 Vaccine Hesitancy classifier has been cleared for this usecase, reducing the visibility of these comments represents another significant opportunity for us to remove barriers to vaccination that users on the platform may potentially encounter.

James O'Keefe: Tak więc w Facebooku funkcjonują zespoły ds. integralności zdrowotnej oraz zespoły zajmujące się „barierami dla szczepień”.

– Osoba ta, **Amit Bahl**, który jest naukowcem z głównym zespole ds. analizy danych Facebooka również udziela się w zespołach ds. integralności zdrowotnej. Każda osoba zaangażowana w ten projekt także jest członkiem takiego zespołu. **Hendrick Townley** – tutaj mamy **post dotyczący startu tego eksperymentu, z 16 kwietnia, z 2021 roku**, to dlatego data postu nie zawiera roku, gdyż post pochodzi z bieżącego roku. Jest on jednym z inżynierów oprogramowania pracujących nad tym projektem. Jeśli dobrze pamiętam, pracuje on jeszcze z dwoma innymi inżynierami. Amit Bahl jest autorem algorytmu klasyfikującego, pewnie miał do pomocy zespół inżynierów, ale to on jest uznawany za autora. Łańcuszek idzie od Amita Bahl poprzez jego przełożonego, przełożonego jego przełożonego, przełożonego jego przełożonego, itd.

James O'Keefe: Amit Bahl pracuje dla Udiego Weisenberga, który z kolei jest podwładnym Nicolasa Stiera, zgadza się?

– Tak.

James O'Keefe: Stier natomiast jest podwładnym **Danny'ego Ferrante**, który z kolei jest podwładnym Javiera Oliviana, a **Javier Olivian** odpowiada bezpośrednio przed Markiem Zuckerbergiem.

– Tak.

James O'Keefe: Ten łańcuszek prowadzi od samych szczytów do Amita Bahla. **Tego typu cenzura budzi skojarzenia z praktyką „cichego banowania” (ang. shadow banning), kiedy użytkownicy poddani takiej praktyce nie są świadomi, że zamieszczane przez nich posty nie są widoczne dla innych użytkowników oprócz nich samych.** Termin ten został spopularyzowany przez jedno z naszych śledztw odnośnie Twittera, kilka lat temu. Tym razem jednak mamy do czynienia z praktykami Facebooka i Instagrama

mającymi na celu wyeliminowanie jednej ze strony dyskusji publicznej toczonej na temat być może jednego z najważniejszych obecnie problemów. Z tych dokumentów wynika, że **Facebook klasyfikuje treści dzieląc je na klasy oznaczone liczbami od 1 do 5 oraz przydziela im punktację w skali od 0 do 1.** Możesz powiedzieć nieco więcej o tym systemie klasyfikacji?

– W uproszczeniu **jest to metoda klasyfikacji i strukturyzacji treści na bazie tego, do jakiego stopnia dana treść wyraża niechęć wobec szczepionek czy też otwarcie zniechęca do takich szczepień.** Sądzę, że głównym powodem stworzenia tego systemu była chęć wsparcia tzw. osób oceniających, aby osoby te mogły skorzystać z tej klasyfikacji jako źródła odniesienia w sytuacji, **gdy algorytm nie jest w stanie samodzielnie ocenić danego posta i odsyła go do takiej właśnie osoby oceniającej.** Osoba taka wtedy podejmuje decyzję czy dany post ma charakter zniechęcający do szczepień, czy też nie.

James O’Keefe: Na przykład „Klasa 2” – pośrednie zniechęcanie. Z jakimi konsekwencjami wiąże się zakwalifikowanie danej treści do 2. klasy?

– Oznacz to, że twój komentarz zostanie w gruncie rzeczy ukryty. Jeśli chodzi o zakres tej cenzury to ciężko powiedzieć, to jest ustalane indywidualnie dla każdego przypadku. Takie posty zostaną poddane procedurze „zmiany pozycjonowania”. **W przypadku niektórych postów widzimy określoną adnotację, np. zmiana pozycji: 7.** Nie mam pewności, czy ta wartość 7 oznacza 7 proc. czy też przesunięcie postu o 7 pozycji w dół listy komentarzy.

James O’Keefe: Czyli post jest tłumiony/ukrywany?

– Tak.

James O’Keefe: Ale nie znamy zakresu ukrywania takich treści? Słyszeliśmy o praktykach w postaci „shadow banów”, „deboostingu” (celowe obniżanie widoczności treści/postów),

ale pierwszy raz słyszę o „zmianie pozycjonowania”. Facebook wcale nie kryje się z tym, że walczy z niechęcią do szczepionek, o czym zresztą jasno mówią w oficjalnym komunikacie prasowym z 11 maja tego roku. Jednakże to, co mówią w tej sprawie publicznie to zaledwie czubek góry lodowej tego, co możemy wyczytać w ujawnionych dokumentach wewnętrznych, przekazanych nam przez sygnalistę z Facebooka.

– Jeśli się nie mylę, Celem jest, tu cytat: **„Drastyczna redukcja ekspozycji użytkowników na komentarze przedstawiające stanowisko niechętnie wobec szczepień”**. Jak Ty to widzisz?

– Ramy programu „Borderline Vaccine (BV)”, podpunkt „szokujące informacje”, czytamy: **„potencjalnie prawdziwe lub prawdziwe zdarzenie, które może wzbudzić niepokój odnośnie bezpieczeństwa...”**

James O’Keefe: Ten oto post napisany został przez faktycznego użytkownika, zrobiono rzut ekranu i poddano pod ocenę systemu klasyfikującego.

– Tak.

James O’Keefe: Co takiego niebezpiecznego w tym stwierdzono?

– Cytat: **„I jak się tutaj nie bać?”**. Taka treść zostałaby zaklasyfikowane jako **„pośrednie zniechęcanie”**.

James O’Keefe: Pośrednie zniechęcanie, czyli spełnia kryterium przynależności do 2. klasy?

– Tak.

James O’Keefe: To jest przykład na zniechęcanie do szczepień.

– Tak. Kwestionowanie szczepionek, kwestionowanie wszystkiego co dotyczy szczepionki.

James O’Keefe: Ten post został „zdegradowany”, że tak powiem...

– Tak.

James O'Keefe: ...na Facebooku. Oto kolejny przykład treści zaklasyfikowanej do 2.klasy, czyli „pośredniego zniechęcania”. Powiedz nam proszę, dlaczego wg. Facebooka spełnia on kryteria „pośredniego zniechęcania”?

– Zostałoby to zaklasyfikowane jako zniechęcanie do szczepień ponieważ oni nie chcą, by ludzie byli eksponowani na historie przypadków negatywnych skutków. W tym poście nie nakłania się do nie przyjmowania szczepionki, lecz opisuje się negatywne skutki po przyjęciu szczepionki.

James O'Keefe: Opisuje się fakty, ale prawda najwyraźniej nie ma znaczenia.

– Nie ma znaczenia, ponieważ nie pasuje do ich narracji, a narracja jest taka oto, żeby przyjmować szczepionki, szczepionka jest dla ciebie dobra, każdy powinien ją przyjąć. Jeśli tego nie zrobisz, to czeka cię ostracyzm.

James O'Keefe: Zgadza się.

– Staniesz się wrogiem społeczeństwa. VAERS, czyli system raportowania groźnych odczynów poszczepiennych – wygląda na to, że śledzą komentarze, gdzie w treści są wzmianki o śmierci pacjenta.

James O'Keefe: Czy system VAERS jest tworzony przy współudziale CDC?

– Tak, tak mi się wydaje. CDC wspiera te działania, gdyż sami opublikowali wytyczne w tym aspekcie. To jest jeden z głównych filarów, na których Facebook opiera swoje działania w tym względzie. Jeśli spojrzeć na ich politykę publiczną, to jest ona zgodna z treściami na autorytatywnych witrynach związanych ze zdrowiem.

James O'Keefe: Czyli nie kryją się z faktem, że działają w ścisłej koordynacji z CDC?

– Tak, oczywiście.

James O'Keefe: W dokumentacji czytamy, że „*treści odsyłające do danych z systemu VAERS sugerujących znaczne ryzyko bez podawana pełnego kontekstu*”. „Pełny kontekst”. Co się przez to rozumie?

– Sądzę, że chodzi tu oto, jak w jednym z poprzednich komentarzy, gdzie autor/ka pisze, że w ramach cytowanego badania zmarły 653 osoby, ale bez podania całej treści artykułu. Czyli co? Życzycie sobie, abym napisał 10-stronicowy komentarz?

James O'Keefe: Tak.

– Co to znaczy „pełny kontekst”? Kolejny mglisty termin. Jeśli zacytujesz jakieś badanie przeprowadzone przez osobę, za którą nie przepadają, czy powiedzą, że to nie jest pełny kontekst sprawy, albo to czy tamto?

[Rafał Brzeski: Obrona przed dezinformacją – spójny system weryfikacji](#)

[Obalacze obaleni: Kto weryfikuje weryfikatorów faktów?](#)

[Weryfikowanie weryfikatorów faktów – Historia Snopes według Daily Mail](#)

James O'Keefe: Ostatecznie wygląda na to, że jakiegokolwiek fakty, które nie pasują do konkretnej narracji, są pomijane, „degradowane”, „deboostowane”, „banowane”...

– Tak.

James O'Keefe: ...traktowane jako niebezpieczeństwo dla społeczeństwa?

– Ukrywane na każdy możliwy sposób.

James O'Keefe: Dokąd to zmierza? Czy będzie tylko coraz gorzej?

– Tak.

James O'Keefe: Wyjaśnij proszę.

– Sądzę, że ludzie to akceptują i widząc to, ludzie z Twittera, Facebooka czy Google, itd. dojdą do wniosku, że jest przyzwolenia na taki stan rzeczy i potraktują to jak przysłowiowe „zielone światło” i tylko nasilą te działania. Te działania zaczną dotyczyć już nie tylko szczepionek, ale wręcz wszystkich treści. Zaczną mówić, że jeśli napiszesz jakiś post, który może spowodować zagrożenie dla czyjegoś życia czy zdrowia i bezpieczeństwa – cokolwiek to znaczy – to my przyjrzymy się temu postowi i na podstawie jakiegoś arbitralnego kryterium przydzielimy mu określoną wartość punktową. Ich celem jest kontrola treści zanim te trafią na twoją stronę profilową [ekran], zanim je nawet zobaczysz przeglądając posty na telefonie. Wydaje mi się, że boją się wniosków, które ludzie mogą z tych treści wyciągnąć.

James O'Keefe: Oni nie myślą o wartości tego...

– Nie. I że to może wywołać efekt domina.

James O'Keefe: Nie biorą tego nawet po rozwagę?

– Nie.

James O'Keefe: Czy wydaje Ci się, że w Facebooku pracuje spora grupa osób, które zgadzają się z Twoją opinią...

– Tak.

James O'Keefe: Ile szacujesz jest takich osób?

– Sądzę, że co najmniej 25 proc. pracowników.

James O'Keefe: Mówisz, że 25 proc. pracowników Facebooka jest zgodnych, że cała sprawa z „niechęcią wobec szczepionek”, ten algorytm czy kod, jest moralnie naganna?

– Tak, nie zdziwiłby się, gdyby tak właśnie to wyglądało. Ta polityka będzie tylko rozszerzać swój zakres do momentu, gdy

praktycznie wszystko będzie mogło stać się pretekstem jej naruszeniem. Poszerzenie skali implementacji tej polityki, rozszerzenie na Twittera i całą Sieć, będzie znacznie gorsze w skutkach, niż moja utrata pracy. To jest znacznie ważniejsza sprawa. Tu nie chodzi o mnie, ale o wszystkich ludzi na świecie.

James O’Keefe: Jasnym jest, że nasz informator z Facebooka nie jest sam jeśli chodzi o zaniepokojenie odnośnie tej nowej polityki Facebooka, która istotnie zuboży dyskusję publiczną dotyczący szczepionek jako takich. W rzeczy samej, nasz kolejny informator, którego Państwu zaraz przedstawimy, tak bardzo poczuwał się w obowiązku, by ujawnić te informacje, że jest skłonny porównać tę nową politykę do toksycznego związku.

Czym zajmujesz się w Facebooku?

– Jestem inżynierem w centrum danych. W pewnym sensie polityka ta ogranicza czy uniemożliwia prowadzenie otwartej dyskusji przez ludzi na tematy bezpośrednio dotyczące ich własnego bezpieczeństwa. Niektóre z tych rzeczy, **pytania, komentarze, dotyczą tematów związanych z obawami odnośnie własnego zdrowia czy bezpieczeństwa. To trochę tak jak bycie w związku z osobą stosującą przemoc, despotyczną, jak partner stosujący przemoc, który zabrania osobie krzywdzonej głośno mówić o problemach w związku czy małżeństwie, odbierając jej prawo głosu.** Skutki tego są bardzo negatywne. Z punktu widzenia logiki jest to sprawa w mojej ocenie godna potępienia. Ten sam informator kilka miesięcy temu udostępnił nam nagranie, prywatnej rozmowy Marka Zuckerberga ze swoim zespołem z lipca, na którym on sam mówi o własnym sceptycyzmie wobec szczepień w kontekście COVID-19.

(...rozszerzamy zakres naszych działań mających na celu usuwanie z Facebooka oraz Instagrama fałszywych twierdzeń odnośnie COVID-19, szczepionek przeciwko COVID-19 i szczepionek jako takich...)

Mark Zuckergeberg: „Chcę zapewnić, że sam podchodzę to tego z ostrożnością, ponieważ nie znamy długofalowych skutków ubocznych modyfikowania ludzkiego DNA i RNA,,.

James O’Keefe: Obecnie te jego słowa naruszyłyby zasady polityki jego własnej firmy. To Ty nam udostępniłeś to szczepionkowe nagranie Zuckerberga z 22 lipca 2020. Zgadza się?

– Zgadza się.

James O’Keefe: Mark Zuckerberg zdaje się zmienić poglądy na temat szczepionek, a obecna polityka Facebooka w tych kwestiach uniemożliwiłaby jemu samemu wypowiedzenie tych słów sprzed kilku miesięcy. Istne szaleństwo!

– Tak.

James O’Keefe: Co skłoniło Cię do przekazania tych materiałów nam, dla [Project Veritas](#)?

– Opierając się na własnej wiedzy i analizach odnośnie odczynów poszczepiennych oraz efektach ubocznych szczepionek i leków w ogóle. Sądzę, że ważnym jest, by ludzie mieli wiedzę o tych faktach. W pracy możemy bez przeszkód o tych rzeczach dyskutować ze współpracownikami, o naszych wyborach zdrowotnych. I robimy to często. **Dlaczego takie dyskusje możemy prowadzić w pracy jak osoby dorosłe bez pouczania nas przez kogoś, że powinniśmy przestać o tym rozmawiać, nie powinniśmy o tym rozmawiać, że zostało to zweryfikowane jako fałszywe.** Czasami jedna czy druga osoba w ramach dyskusji coś takiego powie, ale w ramach otwartej dyskusji. A w tym przypadku...

James O’Keefe: Czyli mówisz, że tego typu luźne rozmowy biurowe to u was nic niezwykłego?

– Tak i to nie tylko na przerwach.

James O’Keefe: W pracy, w Facebooku w fizycznej przestrzeni biur Facebooka owszem, ale w przestrzeni wirtualnej serwisu Facebook jest to już zabronione?

– Zgadza się.

James O’Keefe: Cóż za ironia.

– To bardzo ironiczne.

James O’Keefe: Masz jakieś przesłanie dla dyrektora generalnego Facebooka, Marka Zuckerberga, który z pewnością ogląda ten materiał?

– Zapytałbym... Powiedziałaś, że wspierasz wolność ekspresji. Moje pytanie jest następujące: dlaczego nie wspierasz wolności ekspresji w jej fundamentalnym sensie, która jest przymiotem każdego człowieka, czyli wolność człowieka takiego, jakim stworzył go Bóg, bez wpływu czy ograniczeń ze strony korporacji czy rządów. **Dlaczego zatem propagować narrację, że czymś godnym potępienia jest to, że ludzie żyją i wyrażają siebie jako stworzenia boskie i nie życzą sobie szczepionki? Skąd ta presja, by taką ideologię czy przekonania eliminować z dyskusji?**

James O’Keefe: Największą obawą tegoż informatora jest **plan budowy przez Facebooka – tu cytuję: „społeczności podporządkowującej się”** – i uważa, że takie działanie wykracza poza kompetencje samego Zuckerberga.

– **Chcą taką platformę stworzyć, zbudować taką właśnie społeczność. Pragną stworzyć społeczność podporządkowanych użytkowników, a nie społeczność, której członkowie mogą swobodnie rozmawiać o nawet najbardziej prywatnych, osobistych czy intymnych decyzjach w sytuacjach, z którymi każdy ma do czynienia na co dzień, związanych z własnym ciałem, zdrowiem.**

James O’Keefe: W oparciu o to, co widziałeś, charakterze Twojej pracy w Facebooku, jak sądzisz, dlaczego zależy im na

takim posłuszeństwie? Dlaczego na Facebooku panuje taka, a nie inna kultura?

– W celu promowania społeczeństwa, które skupia się na w pewnym sensie rozwoju medycyny, czy też raczej stawia na eksperymentowanie o charakterze medycznym.

James O’Keefe: Jakie działania podejmuje Facebook w celu promowania szczepień przeciwko COVID-19 wśród miliardów swoich użytkowników?

– Przede wszystkim zachęca pisanem o tym, by zmieniać wygląd ramki profilowej mającej pokazywać, że się zaszczepili, promując w pewnym sensie solidarność z innymi osobami, które też się zaszczepiły i zachęcać tym samym innych do zaszczepienia się. To jest interesujące, że jedna strona dyskusji może wypowiadać się swobodnie, ale drugiej stronie, która z jakiegoś powodu nie zamierza się szczepić, tę możliwość się odbiera.

W tym drugim przypadku nie ma mowy o solidarności, zjednoczeniu wokół tego tematu. To się sprowadza do tego, że albo przyjmujesz szczepionkę, albo jesteś wykluczony. Ludziom odbiera się prawo do własnej opinii, choć sam Facebook chwali sobie swoje zaangażowanie właśnie w promowanie otwartej wymiany opinii. Mówiłem już o tym wcześniej – posiadanie prawa do zabierania głosu w sprawach najistotniejszych w naszym życiu to bardzo istotna rzecz. To szokująca i niepokojąca sytuacja, że niektóre osoby gotowe są posunąć się tak daleko, że są zdolne ograniczać na całym świecie dyskusje dotyczące spraw związanych z bezpieczeństwem. Sądzę, że być może jakieś zewnętrzne siły wywierają presję na Marka, nie twierdzę, że tak jest w istocie, niemniej jest to niepokojąca hipoteza. Wystarczy spojrzeć na nagranie z Faucim, na którym Mark omawiał ten temat. Mark nie wydaje się zadowolony z faktu, że ten temat musiał zostać poruszony. Wygląda to tak, jakby został zmuszony to poruszenia tego tematu. Tych dwoje odważnych informatorów

zdaje sobie sprawę, że występując przeciwko Facebookowi ryzykowali wszystkim przeciwko najpotężniejszej obecnie instytucji. Pomimo tego wciąż to ryzyko ponoszą w walce o obronę naszych wolności.

– Jest to jak sądzę jeden z głównych powodów, dla których ludzie boją się iść z tym do mediów. Załóżmy, że mam żonę i dwójkę dzieci, jeśli stracę pracę, to co z nami się stanie? Ja nie mam takiego dylematu.

James O’Keefe: A osoby, które potencjalnie pójda w twoje ślady, ale nie są jeszcze do końca przekonane, że powinny tak postąpić, jakie masz przesłanie dla tych osób?

– Po prostu zróbcie to. Pomyślcie o tym, co powiedziałem przed chwilą. Owszem, mówienie prawdy wiąże się z reperkusjami, jak pokazuje zresztą historia ludzkości. Owszem, czekają Was reperkusje, wyważcie argumenty za i przeciw. **Czy będzie w stanie żyć w spokoju z myślą, że wiedzieliście o tych praktykach Facebooka i nic nie zrobiliście?** Zwłaszcza, gdy po jakimś czasie sprawa wyjdzie na jaw i pomyślicie, że mieliście z tym do czynienia mnóstwo razy i teraz żałujecie, że nic z tym nie zrobiliście. Jak będziecie się z tym czuć? Ja postąpiłem zgodnie z moim sumieniem, taką już jestem osobą. Musiałem o tym komuś powiedzieć, ponieważ nawet jeśli ich plan nie doszedłby do skutku i został spisany na straty, to i tak będę uważał, że było warto, że próbowałem komuś to pokazać.

James O’Keefe: Jak widać, Twoja potrzeba podążania za głosem sumienia jest silniejsza niż potencjalne ryzyko z tym związane?.

– Tak.

James O’Keefe: A jakie masz przesłanie do osób pracujących w Facebooku, które zgadzają się z Tobą?

– Nie jesteście sami. Media społecznościowe, czego doświadczaliśmy przez te kilka lat, ocenianie komentarzy,

postów, czy nawet mediów z wiadomościami, że kreuje się wrażenie, że jesteś w mniejszości w swoich poglądach, a nie w większości. Nawet osoby, które twierdzą, że zgadzają się z czymś, wewnętrznie są skonfliktowane, kwestionują te rzeczy, ale nie są w stanie pokonać tego wewnętrznego dysonansu poznawczego i ostatecznie wybierają bezpieczną opcję. Łatwiej jest wybrać konformizm, niż zdobyć się na odwagę i powiedzieć: „To jest złe”, czy uświadomić sobie i zrozumieć, że to jak ty i inne osoby jesteście traktowani, jest złe. To nie jest łatwe, ale wiedźcie, że nie jesteście sami. Jeśli odważycie się na ten krok, zawalczycie o sprawę, to będziecie do końca życia mieć spokój ducha, że postąpiliście słusznie. To daje odwagę, nie tylko innym osobom, ale i wam samym. Nie będziecie się czuli dłużej samotnie.

James O’Keefe: To bardzo głębokie słowa.

– Jestem ojcem i boję się o bezpieczeństwo moich dzieci, mojej rodziny. Jestem zarazem świadomy, co zresztą powiedziałem swojej żonie, że muszę coś zrobić. Że nadchodzi taki czas, że trzeba walczyć o świat, w którym będą żyć nasze dzieci. **Nie chcę, by żyły w świecie bez tych praw, bez osobistych wolności. By żyły na świecie, gdzie nie mogą podejmować własnych decyzji dotyczące zdrowia, w relacji pacjent-lekarz oraz z najbliższymi osobami.** Nie chcę by żyły w takim świecie, nie mogę się na to zgodzić. Posunęło się to do tego etapu, że nie mogłem siedzieć bezczynnie i musiałem zrobić to, co słuszne.

Ekipa Project Veritas skontaktowała się z Facebookiem w celu udzielenia komentarza odnośnie szczegółów ich systemu klasyfikacji i degradacji treści użytkowników.

Maria Balaba, Project Veritas: Mario z Project Veritas z tej strony. Wysłałem do Państwa emaila, kilka minut temu, nie wiem, czy już zapoznaliście się z jego treścią. W mailu prosiłem o komentarz – otrzymaliśmy dokumenty wewnętrzne Facebooka, dotyczące niejakiej „niechęci do szczepień”. Są to

dokumenty do użytku wewnętrznego, wygląda na to, że mają one klauzulę poufności. Na to wygląda przynajmniej. W załączniku do wiadomości umieściliśmy kopie tych dokumentów i prosilibyśmy o komentarz w tej sprawie.

– Ok, zapoznam się z tą wiadomością.

– Dziękuję. Kiedy możemy się spodziewać odpowiedzi?

– Zaraz sprawdzę tę wiadomość.

– Świetnie, czekamy zatem na odpowiedź.

– Ok, dziękuję.

– Również dziękuję.

(Temat: Prośba o komentarz – wyciek tajnych dokumentów Facebooka

„Niezwłocznie ogłosiliśmy treść tej polityki na oficjalnym blogu i aktualizowaliśmy centrum pomocy o te informacje – rzecznik Facebooka)

Facebook nie zareagował na szereg pytań ze strony Project Veritas, dlatego poprosiliśmy o wskazanie miejsca zamieszczenia tych rzekomych aktualizacji.

Nikt z Facebooka nie odpowiedział na zapytanie.

(Email uzupełniający wysłany przez Project Veritas

Czy mogą Państwo wskazać stronę, na której treść tej polityki jest publicznie dostępna? Pomimo starań, na żadnej ze stron treści tej nie udało nam się zlokalizować, więc jeśli istotnie jest ona dostępna, proszę o wskazanie miejsca i daty jej publikacji. Zwracamy się także z prośbą o wskazanie miejsca, w którym zdefiniowany jest termin „degradacja komentarza”).

W momencie publikacji tego materiału, praktyka degradowania komentarzy o charakterze „niechęci wobec szczepień” nie jest

opisana nigdzie na oficjalnym blogu czy w dziale Centrum pomocy.

Odwagi. Zrób coś. Idź śladem tych ludzi. Skontaktuj się z nami pod adresem: veritastips@protonmail.com.

Demaskatorzy z Facebooka o potajemnej cenzurze dotyczącej szczepionek na skalę globalną [napisy PL]

Źródło: pubmedinfor.org